

Sygn. akt XXIII Ga 1617/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Anna Gałas (spr.) |
| Sędziowie: | SO Bolesław Wadowski SO Alicja Dziekańska |
| Protokolant: | Prot. sąd. Rafał Artymiuk |

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla(...) w W.

z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. akt IX GC 5133/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. i oddala powództwo oraz w punkcie 2. i zasądza od A. L. na rzecz Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. 197 zł (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu,

II. zasądza od A. L. na rzecz Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

| | | |
|-----------------------|----------------|-----------------------|
| SSO Bolesław Wadowski | SSO Anna Gałas | SSO Alicja Dziekańska |
|-----------------------|----------------|-----------------------|

Sygn. akt XXIII Ga 1617/15

UZASADNIENIE

A. L. (dalej: powód) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od Towarzystwa (...) S.A. w W. (dalej: pozwany) kwoty 551,35 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu wskazanymi w pozwie. Pozwany wniosł oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

Sąd Rejonowy dla W. w W. wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 551,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 marca 2014 r. do dnia zapłaty (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 180 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2).

Sąd Rejonowy ustalił, że sprawcą kolizji drogowej był kierowca posiadający polisę OC u pozwanego. Poszkodowany na czas trwania procesu likwidacji szkody wynajął od powoda samochód zastępczy. Poszkodowany przeniósł na powoda swoje uprawnienia do domagania się odszkodowania z tytułu wynajmu samochodu zastępczego od ubezpieczyciela sprawcy kolizji, czyli pozwanego. Sąd Rejonowy ustalił także, że okres najmu wynosił 5 dni. Powód zażądał od pozwanego zapłaty za wyżej wskazany okres najmu kwoty 1.200 zł netto. Pozwany przyznał istnienie jego odpowiedzialności za uszkodzenie przedmiotowego samochodu za okres 5 dni najmu, jednak jako że pozwany obniżył dzienną stawkę najmu wypłacił niższe odszkodowanie. Do zapłaty pozostała kwota z pozwu.

Zdaniem Sądu Rejonowego to, że pozwany proponował poszkodowanemu „zorganizowanie” auta zastępczego nie obligowało poszkodowanego do skorzystania z tej propozycji, poszkodowany mógł wybrać ofertę powoda, a jego motywy w zakresie tego wyboru były bez znaczenia dla wyniku niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było zasadne. Sąd Rejonowy wywiódł, że to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu w zakresie, w jakim kwestionował on wysokość odszkodowania za najem samochodu zastępczego. W niniejszej sprawie pozwany tego nie udowodnił, ani nawet udowodnić nie próbował. W szczególności pozwany nie wnioskował o dowód z opinii biegłego i dowód taki w niniejszej sprawie nie istnieje. Sąd Rejonowy wskazał, że w konsekwencji nie miał podstaw do przyjęcia, aby stawkę z pozwu uznać za zawyżoną względem stawek rynkowych.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosł pozwany i zaskarżył wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że koszty najmu pojazdu zastępczego po stawce zastosowanej przez powoda stanowią normalne następstwo zdarzenia komunikacyjnego wywołującego szkodę, podczas gdy normalne następstwo szkody stanowi koszt najmu pojazdu zastępczego po niższej stawce zaproponowanej poszkodowanemu przez pozwanego w piśmie z dnia 27 grudnia 2013 r., a z której poszkodowany nie skorzystał,

2) art. 354 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wierzyciel nie miał obowiązku współdziałania z dłużnikiem, wobec czego sąd I instancji niezasadnie uznał, że poszkodowany nie musiał skorzystać z przedstawionej przez pozwanego tańszej oferty najmu pojazdu zastępczego i mógł wybrać najem za znacznie wyższą stawkę, pomimo że została mu ona przedstawiona przez pozwanego ponad miesiąc przed rozpoczęciem naprawy pojazdu i nie musiał samodzielnie poszukiwać tańszej oferty najmu,

3) art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

poprzez jego niezastosowanie przez sąd w niniejszym postępowaniu, tj. nieuwzględnienie obowiązku działania poszkodowanego w celu minimalizacji szkody oraz przyjęcie, że wynajęcie przez niego pojazdu zastępczego po stawkach oferowanych przez powoda, odpowiada tej zasadzie, w sytuacji kiedy poszkodowany miał możliwość skorzystania z tańszego najmu zorganizowanego przez pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za I oraz II instancję według norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Pozwany skupił się w apelacji na próbie przekonania sądu odwoławczego, że uzasadnioną stawką najmu pojazdu zastępczego w świetle zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego była stawka, którą pozwany zaproponował poszkodowanemu w piśmie datowanym na dzień 27 grudnia 2013 r., tj. 129,73 zł netto (159,57 zł brutto) (k. 80), kiedy to poszkodowany wynajął auto zastępcze u powoda za stawkę 240 zł netto (295,20 zł brutto) (faktura VAT k. 28). Innymi słowy istota sprawy było ustalenie i przesądzenie, czy poszkodowany swoim zachowaniem przyczynił się do zwiększenia szkody. Sąd Rejonowy w ogóle się do tego nie odniósł, rozstrzygając, co do kwestii, która nie była istota sprawy. Sąd II instancji jest jednak uprawniony do oceny materiału dowodowego zgromadzonego przed sądem I instancji i w postępowaniu apelacyjnym i jako sąd meriti może rozstrzygnąć, bez potrzeby ponawiania postępowania przed sądem I instancji.

Podkreślić na wstępie należy, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany wykazał, że poszkodowany nie współdziałał w zakresie minimalizacji szkody (art. 354 § 2 k.c.).

Wskazać należy, że pozwany w pierwszym piśmie procesowym w niniejszej sprawie – sprzeciwie od nakazu zapłaty – zakwestionował wysokość stawki najmu pojazdu zastępczego zastosowanej przez powoda. Pozwany skupił się przede wszystkim na stwierdzeniu, że pismem datowanym na dzień 27 grudnia 2013 r. zaoferował poszkodowanemu najem pojazdu zastępczego w ramach likwidacji szkody, natomiast poszkodowany ofertę odrzucił. Ciężar wykazania zasadności stawki najmu pojazdu zastępczego został przerzucony zatem na samego powoda. Powód następnie w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazywał jedynie, że poszkodowany nie miał obowiązku zawierać umowy najmu z podmiotem, który ma podpisaną umowę z ubezpieczycielem oraz że pozwany nie udowodnił, że stawka stosowana przez powoda jest rażąco wygórowana, ponadto prowadził dywagację na temat przyczyny wysokości stawki czynszu najmu proponowanej przez powoda (k. 90), co pozostaje bez znaczenia dla istoty problemu. W ocenie Sądu Okręgowego powód w żadnym razie w stosownym terminie nie wyjaśnił dlaczego poszkodowany nie przyjął oferty zaproponowanej przez pozwanego, mimo że - co warto podkreślić - ciężar dowodu wykazania zasadności stosowanej przez niego stawki – w tym kontekście również przyczyn odrzucenia oferty pozwanego – leżał po stronie powoda.

Prawdą jest, że poszkodowany nie miał obowiązku poszukiwania i wyboru najtańszej oferty najmu pojazdu zastępczego. Niemniej jednak nie można zapominać, że z drugiej strony na poszkodowanym ciążyą cywilistyczne obowiązki współdziałania w celu minimalizacji szkody oraz że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego wynikła szkoda. W ocenie Sądu Okręgowego słuszne w tym kontekście okazały się zarzuty apelacji naruszenia przez sąd I instancji art. 361 § 1 k.c., art. 354 § 2 k.c. oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Przede wszystkim to na powodzie leżał ciężar wykazania przyczyn odrzucenia oferty pozwanego. Z akt sprawy nie wynika, aby poszkodowany podjął jakiegokolwiek próby negocjacji z pozwanym w zakresie wystosowanej do poszkodowanego propozycji najmu pojazdu zastępczego, wręcz przeciwnie – poszkodowany zdaje się nie wypowiedział się co do tej propozycji i z przyczyn niewiadomych wybrał ofertę powoda, która była niemalże dwukrotnie droższa. Być może istniały przyczyny, dla których oferta powoda była dla poszkodowanego wyjątkowo korzystna, takie chociażby jak możliwość zawarcia umowy cesji, niemniej jednak powód nie podjął nawet próby wykazania takich okoliczności. Działania poszkodowanego w żadnym

razie zatem nie nosiły znamion współdziałania z ubezpieczycielem (dłużnikiem), do czego w kontekście powyższych rozważań z pewnością poszkodowany był zobowiązany.

Z pewnością spóźnione, niewykazane i sprzeczne ze stanowiskiem zajęтым przed sądem pierwszej instancji są twierdzenia powoda zawarte w odpowiedzi na apelację, jakoby brak jest dowodu doręczenia przedmiotowej propozycji poszkodowanemu (art. 381 k.p.c.). Powód w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie podnosił tej okoliczności, twierdził jedynie, że poszkodowany nie miał obowiązku wyboru oferty pozwanego. Również w odpowiedzi na apelację powód nie twierdził, że poszkodowany nie otrzymał przedmiotowego pisma, a jedynie wskazał, że pozwany nie przedstawił dowodu jego doręczenia. Również cechy takie należy przypisać twierdzeniom o posiadaniu czy też nie przymiotu oferty przez pismo datowane na dzień 27 grudnia 2013 r. Przyczyną dla którego powództwo powinno być oddalone jest okoliczność, że poszkodowany z niewiadomych przyczyn wybrał ofertę znacznie droższą od proponowanej przez pozwanego, a okoliczność czy przedmiotowe pismo było ofertą czy też zaproszeniem do zawarcia umowy nie ma znaczenia wobec braku de facto obowiązkowej reakcji na nie poszkodowanego (art. 66 § 1 k.c. i art. 71 k.c.).

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego rację należy przyznać pozwanemu, że poszkodowany nie współpracował z ubezpieczycielem w zakresie minimalizacji szkody i co za tym idzie odszkodowanie za szkodę w wysokości żądanej przez powoda nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Powodowi należało się zatem odszkodowanie w wysokości iloczynu 5 dni uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego i stawki wynikającej z przedmiotowego pisma pozwanego, tj. 129,73 zł netto za dzień najmu, tj. 648,65 zł ($5 * 129,73 \text{ zł} = 648,65 \text{ zł}$). Pozwany przed procesem wypłacił powodowi właśnie kwotę 648,65 zł, zatem powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i oddalił powództwo. Zmiana zaskarżonego wyroku obligowała do zmiany postanowienia o kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji. O kosztach tych orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i obciążono nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą sprawę. Na te koszty składało się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 180 zł, wynikające z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, tj. łącznie 197 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i obciążono nimi w całości powoda, jako stronę przegrywającą sprawę w instancji odwoławczej. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 90 zł, którego wysokość wynika z § 12 ust. pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz 30 zł tytułem opłaty od apelacji, tj. łącznie 120 zł.

| | | |
|-----------------------|----------------|-----------------------|
| SSO Bolesław Wadowski | SSO Anna Gałas | SSO Alicja Dziekańska |
|-----------------------|----------------|-----------------------|